

Sygn. akt III AUa 1528/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Małgorzata Gerszewska |
| Sędziowie: | SSA Daria Stanek SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń (spr.) |
| Protokolant: | sekr.sądowy Agnieszka Makowska |

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2016 r. w Gdańsku

sprawy K. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 czerwca 2016 r.,
sygn. akt IV U 143/16

oddala apelację.

SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń SSA Małgorzata Gerszewska SSA Daria Stanek

Sygn. akt III AUa 1528/16

UZASADNIENIE

Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 13 stycznia 2016 r. odmówiono K. Z. prawa do emerytury.

Ubezpieczony wniósł odwołanie od ww. decyzji wskazując, że zawodowo pracował wyłącznie jako spawacz i z tego tytułu otrzymywał dodatek za szkodliwe warunki pracy. Wszystkie świadectwa pracy przekazał do ZUS, a inne dokumenty zaginęły nie z jego winy.

Organ rentowy podtrzymał całkowicie zaskarżoną decyzję i wniósł o oddalenie odwołania.

Na rozprawie w dniu 17 maja 2016 r. K. Z. sprecyzował, że pracował w warunkach szczególnych od dnia 1 kwietnia 1979 r. do końca pracy w (...) Sp.

z o.o. w R., a także w Fabryce (...) w C..

Sąd Okręgowy we Włocławku - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 30 czerwca 2016 r. w sprawie IV U 143/16 zmienił zaskarżoną decyzję

w ten sposób, że przyznał K. Z. prawo do emerytury od dnia

(...) r. (punkt pierwszy) oraz nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (punkt drugi).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji. K. Z. urodził się dnia (...) Z zawodu jest ślusarzem. W 1977 r. - przed 17 września 1977 r. K. Z. uzyskał uprawnienia spawalnicze. W okresie od dnia 1 kwietnia 1979 r. do dnia 30 września 1979 r. zatrudniony był w Przedsiębiorstwie Produkcji (...)

w B. Zakład Nr (...) w R., gdzie pracował jako spawacz wykonując czynności spawalnicze i porządkowe. W okresie od dnia

17 września 1977 r. do dnia 18 marca 1978 r. K. Z. zatrudniony był

w Fabryce (...) w C. Zakład Nr (...) w R., gdzie pracował stale

i w pełnym wymiarze czasu pracy jako spawacz wykonując tylko czynności spawalnicze przy spawaniu elektrycznym.

W okresie od dnia 1 października 1979 r. do dnia 31 marca 1993 r. zatrudniony był w P. (...) w R., gdzie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku „spawacz-ślusarz” jako spawacz, wykonując w brygadzie tylko czynności spawalnicze elektryczne przy montażu konstrukcji stalowych w warsztacie i na budowach – wykonywane czynności przygotowawcze bezpośrednio prowadziły do samego spawania (np. przygotowywanie narzędzi itp.).

Wówczas dostawał dodatek za pracę w warunkach szkodliwych. W okresie od dnia

1 kwietnia 1993 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. K. Z. zatrudniony był

w (...) Sp. z o.o. w R., gdzie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku „ślusarz-spawacz” jako spawacz, wykonując w brygadzie tylko czynności spawalnicze elektryczne przy montażu konstrukcji stalowych

w warsztacie i na budowach - czynności przygotowawcze bezpośrednio prowadziły do samego spawania (np. przygotowywanie narzędzi itp.). Wówczas dostawał dodatek za pracę w warunkach szkodliwych. W dniu 14 października 2015 r. ubezpieczony wystąpił do organu rentowego

z wnioskiem o przyznanie emerytury. Na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymuje się okresami składkowymi i nieskładkowymi w łącznej ilości 25 lat, 8 miesięcy i 23 dni. K. Z. nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Sąd Okręgowy w rozważaniach prawnych odwołał się do treści art. 184 ust.

1 i 2 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.; dalej: ustawy) w zw. z § 4 ust. 1 pkt. 1 i 3 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze (Dz. U Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej: rozporządzenie). Sporną okolicznością pozostawało, czy ubezpieczony posiadał staż pracy w wysokości co najmniej 15 lat w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze

czasu pracy. W tym zakresie ustalony stan faktyczny Sąd I instancji oparł na materiale dowodowym zgromadzonym w trakcie trwania postępowania i ujawnionym na rozprawie, przede wszystkim w postaci dokumentów zebranych w

aktach organu rentowego, a także w aktach osobowych wnioskodawcy dot. jego zatrudnienia w Fabryce (...) w C.. Przedmiotowy materiał Sąd uznał za rzetelny i wiarygodny. Mimo starań Sądowi Okręgowemu nie udało się odnaleźć

akt osobowych z okresu zatrudnienia wnioskodawcy

w Przedsiębiorstwie Produkcji (...)

w B., P. (...) w R. i (...) Sp.

z o.o. w R.. W tym kontekście należy także podkreślić, zaznaczając brak ww. akt osobowych, a w szczególności brak kompletu świadectw pracy w warunkach szczególnych, którymi legitymowałby się wnioskodawca, że zgodnie z aprobowanym przez Sąd stanowiskiem Sądu Najwyższego zaprezentowanym w wyroku z dnia 22 czerwca 2005 r.

(I UK 351/04, OSNP 2006/5-6/90), określanie dla celów emerytalnych stanowisk pracy jako „pracy wykonywanej w szczególnych warunkach” w rozumieniu wykazów stanowiących załącznik do rozporządzenia nie należy do kompetencji pracodawcy (czy też przechowawcy jego dokumentów). Świadczenia pracy dot. zatrudnienia wnioskodawcy w P. (...) w R. i w (...) Sp. z o.o. w R. zawierają w ich pkt 8 wzmianki, że wnioskodawca wykonywał pracę w warunkach szczególnych w okresach odpowiednio od dnia 1 października 1979 r. do dnia 31 marca 1993 r. i od dnia 1 kwietnia 1993 r. do dnia 9 kwietnia 2004 r. (świadczenie pracy z dnia 6 maja 2003 r. oraz świadectwo pracy z dnia 26 maja 2004 r.). Sąd I instancji nadał również przymiot wiarygodności zeznaniom świadków A. J., R. R. i P. Ł. oraz wnioskodawcy w tym zakresie, w którym zgodnie potwierdzili okoliczność, iż w okresie zatrudnienia w P. (...) w R. oraz w (...) Sp. z o.o. w R. K. Z. pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako spawacz wykonując w brygadzie tylko czynności spawalnicze elektryczne przy montażu konstrukcji stalowych w warsztacie i na budowach.

W ocenie Sądu ww. zakresie zeznania świadków i wnioskodawcy są spójne i wzajemnie skorelowane (nie tylko ze sobą nawzajem, ale także z treścią powołanej adnotacji w treści świadectwa pracy), co świadczy o ich wiarygodności. Dokonując oceny złożonych zeznań Sąd miał również na uwadze okoliczność, iż świadkowie A. J., R. R. i P. Ł. są osobami obcymi dla wnioskodawcy – nie posiadającymi interesu prawnego w korzystnym dla wnioskodawcy rozstrzygnięciu sprawy. Świadczenie oraz sam wnioskodawca zgodnie opisali zakres czynności, jakie K. Z. świadczył na rzecz ww. pracodawców. Podkreślenia wymaga, iż pomimo upływu czasu świadkowie i wnioskodawca zeznawali w sposób dość szczegółowy i pozbawiony jakichkolwiek wewnętrznych sprzeczności. Tym samym dowody te – nie podważone żadnymi innymi dowodami przeciwnymi (nie sposób bowiem uznać za takie samego oznaczenia stanowiska wnioskodawcy - przy jednoczesnym uwzględnieniu wskazanych w treści zeznań P. Ł. przyczyn takiej nomenklatury stosowanej przez pracodawcę) stanowiły podstawę ustaleń co do wykonywania przez wnioskodawcę pracy w warunkach szczególnych w powołanym okresie. Z kolei zeznania samego wnioskodawcy w zakresie odtworzenia charakteru jego pracy w Fabryce (...) w C.

są całkowicie zgodne ze wszystkimi dokumentami zgromadzonymi w aktach osobowych wnioskodawcy dot. jego zatrudnienia w Fabryce (...) w C. (wszystkie określają stanowisko pracy wnioskodawcy jako „spawacz”, w przeciwieństwie

do treści świadectwa pracy z dnia 6 maja 2003 r. oraz świadectwa pracy z dnia 26 maja 2004 r., które jego stanowisko pracy określają jako odpowiednio „spawacz-ślusarz”

i „ślusarz-spawacz” – przy braku w aktach osobowych jakichkolwiek dokumentów pozwalających na takie jego oznaczenie). Tym samym zeznania wnioskodawcy także i w tym zakresie uznano za wiarygodne. W świetle powołanych ustaleń w ocenie Sądu I instancji nie ulega wątpliwości, iż od uzyskania uprawnień spawacza, tj. od 1977 r. wnioskodawca wykonywał niemal ciągle (z wyjątkiem okresu od dnia 1 kwietnia 1979 r. do dnia 30 września 1979 r., gdy K. Z. zatrudniony był w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w B. Zakład Nr (...) w R., gdzie pracował jako spawacz, wykonując naprzemiennie czynności spawalnicze i porządkowe, co sam przyznał w swych zeznaniach) pracę w warunkach przewidzianych przepisami rozporządzenia wymienioną w Wykazie

A, dziale XIV, poz. 12, tj. prace przyspawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowodorowym. W przypadku wnioskodawcy, jak wynika zarówno z wyjaśnień samego ubezpieczonego, jak i powołanych w sprawie świadków – wykonywane przez niego obowiązki odnosiły się do czynności związanych ze spawaniem, jak i z bezpośrednim przygotowaniem do czynności spawania, jak np. przygotowanie samej spawarki do pracy. Były to immanentne czynności związane z prawidłowym wykonaniem spawania, był to jeden ciąg szeregu czynności przy spawaniu, stanowiący integralną część procesu spawalniczego a zatem nie sposób zakwalifikować ich odmiennie niż prace przy spawaniu. W ocenie Sądu Okręgowego w zaistniałym stanie faktycznym nieistotnym jest, że w świadectwie pracy z dnia 6 maja 2003 r. oraz świadectwie pracy z dnia 26 maja 2004 r. stanowisko pracy wnioskodawcy było określane mianem odpowiednio „spawacz-ślusarz” i „ślusarz-spawacz”, albowiem - zgodnie z poglądem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2011 r. (III UK 174/10) - dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzanej mu pracy, a ten w omawianej sprawie - w kontekście wiarygodnych zeznań świadków oraz wyjaśnień ubezpieczonego - bezsprzecznie kwalifikuje zatrudnienie K. Z. także w okresach od dnia 1 października 1979 r. do dnia 31 marca 1993 r. i od dnia 1 kwietnia 1993 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. jako pracy w warunkach szczególnych - wskazanej w wykazie A, dziale XIV, poz. 12 rozporządzenia. Tym samym

w ocenie Sądu wnioskodawca wykazał, iż w ramach swojego zatrudnienia przez okres ponad 15-stu lat pracował w szczególnych warunkach. Albowiem ocenionych powyżej dowodów wynika, iż w okresach od dnia 17 września 1977 r. do dnia 18 marca 1978 r.,

od dnia 1 października 1979 r. do dnia 31 marca 1993 r. i od dnia 1 kwietnia 1993 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako spawacz wykonując wyłącznie prace przy spawaniu elektrycznym. Przedstawiona wyżej argumentacja prowadzi do wniosku, iż K. Z. spełnił wszystkie niezbędne warunki do przyznania mu wcześniejszej emerytury, o której mowa w art. 184 ust. 1 i 2 w zw. z art. 32 ustawy oraz w zw. z § 4 ust.1 pkt 1 i 3 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia – w tym także na dzień

1 stycznia 1999 r. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym

na danym stanowisku prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie

A, stanowiącym załącznik do powołanego wyżej rozporządzenia, w wymiarze co najmniej

15 lat. Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd, na podstawie przepisu art.

477⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c. orzekł, jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku. Na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy Sąd I instancji orzekł, jak w punkcie drugim, albowiem wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji nastąpiło dopiero na etapie postępowania jurysdykcyjnego (przy uwzględnieniu także dowodów z osobowych źródeł dowodowych),

co wskazuje na brak zaniedbania w tym zakresie organu rentowego.

Apelację od wyroku wywiódł organ rentowy zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 232 k.p.c. w z w. z art.

233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego, polegającą na błędnym przyjęciu, że wnioskodawca w sposób wiarygodny udowodnił,

iż w okresach od dnia 1 października 1979 r. do dnia 31 marca 1993 r. w P. (...) w R., którego następcą prawnym jest Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółka z o.o. w R. oraz od dnia 1 kwietnia 1993 r. do dnia

31 grudnia 1998 r. w (...) Sp. z o.o. w R. wykonywał stale i w pełnym wymiarze wyłącznie prace spawalnicze, podczas gdy, jak wynika z zebranego materiału dowodowego, w szczególności ze świadectw pracy wnioskodawcy, był on zatrudniony na stanowisku ślusarza-spawacza, wykonując także czynności ślusarskie;

- naruszenie prawa materialnego, a to przepisu art. 184 i art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 877 ze zm.) w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43), poprzez błędne przyjęcie, że wnioskodawca ww. okresach wykonywał stale i w pełnym wymiarze pracę w szczególnych warunkach wymienioną w Dziale XIV, poz. 12 Wykazu A, stanowiącego załącznik do ww. rozporządzenia, tj. prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym, a w konsekwencji przyznanie wnioskodawcy prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie odwołania wnioskodawcy; zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów procesu za obydwie instancje według norm przepisanych, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie Sądowi pierwszej instancji sprawy do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy podniósł, że w aktach rentowych znajdują się świadectwa pracy dot. zatrudnienia w spornych okresach, z których wynika, że ubezpieczony pracował na stanowisku ślusarza-spawacza i to właśnie te dokumenty są najbardziej miarodajnym dowodem pozwalającym ustalić rodzaj wykonywanej pracy przez ubezpieczonego. Osobowe źródła dowodowe (w tym zarówno zeznania świadków, jak

i strony procesowej) muszą być skonfrontowane z istniejącą dokumentacją i dopiero uzyskanie przekonania graniczącego z pewnością co do przebiegu zatrudnienia, może pozwolić na pozytywne rozstrzygnięcie o prawie do emerytury. Pozwany zaznaczył, że sam wnioskodawca, zarówno w odwołaniu, jak i w toku postępowania sądowego nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu w postaci dokumentu na posiadanie uprawnień spawalniczych (ich kategorii oraz

daty uzyskania kwalifikacji), zaś Sąd pierwszej instancji ustalił tę okoliczność jedynie na podstawie ustnych wyjaśnień wnioskodawcy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest niezasadna.

Przedmiotem sporu między stronami było, czy wnioskodawca K. Z. spełnił kumulatywne przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury w wieku obniżonym, przewidzianej w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., dalej ustawa emerytalna) w zw. z art. 32 tej ustawy, a w szczególności - czy w okresie zatrudnienia od dnia 1 października 1979 r. do dnia 31 marca 1993 r. w P. (...) w R., którego następcą prawnym jest Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółka z o.o. w R. oraz od dnia 1 kwietnia 1993 r. do dnia

31 grudnia 1998 r. w (...) Sp. z o.o. w R. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracę w warunkach szczególnych - prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym. Apelujący organ rentowy bezpodstawnie podnosił zarzut naruszenia art. 232 k.p.c.

w z w. z art. 233 § 1 k.p.c.

Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają w szczególności: obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, ramy proceduralne (ocena dowodów musi respektować warunki określone przez prawo procesowe, w szczególności art. 227-234 k.p.c.), wreszcie poziom świadomości prawnej sędziego oraz dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy

i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, uwzględnia wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny

i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, Nr 17, poz. 655).

Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby pozwany wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176). Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można zarzucić Sądowi pierwszej instancji naruszenia powyższych reguł.

Nadto, jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko

w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, I ACa 513/05, LEX nr 186115).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Odwoławczy uznał, iż skarżący nie zdołał wykazać błędów w rozumowaniu Sądu I instancji bądź też niezgodności tego rozumowania z zasadami doświadczenia życiowego.

Ponadto organ rentowy bezpodstawnie kwestionował, że ubezpieczony w sposób wiarygodny nie udowodnił 15 lat pracy w warunkach szczególnych, co zostanie omówione

w dalszej części uzasadnienia.

We wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach, nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, traktując je jak własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNP 1999, nr 24, poz. 776). Sąd Odwoławczy w pełni podziela także ocenę prawną, jakiej dokonał Sąd pierwszej instancji, uznając ją za wyczerpującą, a tym samym nie ma potrzeby powtarzania w całości trafnego wyводу prawnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05, LEX nr 179977; z dnia 16 lutego 2005 r., IV CK 526/04, LEX nr 177281).

Do wnioskodawcy zastosowanie znajdował art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 887 ze zm.; dalej: „ustawa emerytalnej”), zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

(1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz

(2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (wynoszący co najmniej 25 lat dla mężczyzn i 20 lat dla kobiet).

Ponadto emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego (art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej). Przepis ten ma charakter przejściowy, bowiem zawarty został w rozdziale 2 działu X ustawy zawierającym przepisy intertemporalne. Dotyczy on wyłącznie tych ubezpieczonych, którzy w dniu wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS, tj. w dniu 1 stycznia 1999 r., już legitymowali się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym - a w tym wymaganym okresie pracy w warunkach szczególnych, lecz nie osiągnęli wieku emerytalnego.

Artykuł 32 ust. 2 ustawy emerytalnej zawiera definicję pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach, stanowiąc, iż jest nim pracownik zatrudniony przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia. Art. 32 ust. 4 w kwestii przesłanek nabycia prawa do wcześniejszej emerytury odsyła do przepisów dotychczasowych. Aktem normującym tę problematykę jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej rozporządzenie). Przepisy § 1 ust. 1, § 3 i 4 ust. 1 rozporządzenia kreują dla pracownika, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A przesłanki nabycia prawa do przedmiotowego świadczenia w postaci: osiągnięcia wieku emerytalnego wynoszącego 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, posiadania wymaganego okresu zatrudnienia w odniesieniu do kobiet - 20 lat, a do mężczyzn - 25 lat, legitymowania się co najmniej 15 letnim stażem pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu obowiązującym na danym stanowisku. Przesłanki te należy spełnić kumulatywnie. Niespełnienie jednego ze wskazanych warunków czyni niemożliwym przyznanie emerytury w wieku obniżonym. Zgodnie z § 2 ust. 2 rozporządzenia okresy pracy, o których mowa w ust. 1 stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy.

Obniżenie wieku emerytalnego niektórym grupom zawodowym uzasadnia się narażeniem tych osób na szybsze niż przeciętne zrealizowanie się emerytalnego ryzyka

z powodu wystąpienia w ich zawodach czynników negatywnych (najczęściej szkodliwych dla zdrowia lub obniżających sprawności psychofizyczne), które doprowadzają do wcześniejszej niż powszechnie utraty sił do wykonywania dotychczasowej pracy. Stąd też prawo

do emerytury w wieku niższym nie jest tu przywilejem, lecz co do zasady wynika

ze szczególnych właściwości wykonywanej pracy. Cechą niezbędną do uznania danego zatrudnienia za wykonywane w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. jest wykonywanie pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Stanowi o tym przepis § 2 ust. 1 rozporządzenia, wskazując przez to, że intencją ustawodawcy było zawężenie zakresu okresów szczególnych tylko do tych okresów zatrudnienia, w których praca była faktycznie wykonywana, a nie do samego pozostawania w zatrudnieniu.

W sprawie bezsporne jest, iż wnioskodawca (...) r. ukończył 60 rok życia, nie jest członkiem OFE oraz posiadał ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Z treści środka odwoławczego wynika, iż sporny w sprawie pozostawał okresy pracy ubezpieczonego od dnia 1 października 1979 r. do dnia 31 marca 1993 r.

w P. (...) w R., którego następcą prawnym jest Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółka z o.o. w R. oraz od dnia 1 kwietnia

1993 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. w (...) Sp. z o.o. w R.. Pozwany podnosił bowiem, iż w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego brak jest podstaw do przyjęcia, iż wnioskodawca ww. okresach wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu, pracę na stanowisku uprawniającym do uzyskania emerytury w wieku obniżonym, tj. spawacza.

Sąd Apelacyjny nie podziela powyższego stanowiska pozwanego.

Organ rentowy w apelacji błędnie skupił się jedynie na kwestii określenia stanowiska pracy w świadectwach pracy „ślusarz-spawacz”, a nie na faktycznie wykonywanych czynnościach przez ubezpieczonego w czasie zatrudnienia, albowiem dla oceny, czy pracownik wykonywał zatrudnienie w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego stanowiska, ale rodzaj faktycznie powierzonych mu pracy. Praca

w szczególnym charakterze to bowiem praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych

w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638).

Faktem jest, że w świadectwie pracy z dnia 6 maja 2003 r. wystawionym przez Przedsiębiorstwo Budowlane (...) sp. z o.o. w R. oraz z dnia 26 maja 2004 r. wystawionym przez (...) spółka z o.o. w R. wskazano, że w spornych okresach zatrudniony był jako „spawacz-ślusarz” i „ślusarz-spawacz”, niemniej jednak w pkt 8 tych świadectw zawarto zapis, że wnioskodawca wykonywał pracę w warunkach szczególnych

w charakterze spawacz-ślusarz od dnia 1 października 1979 r. do dnia 31 marca 1993 r. (świadectwo pracy z dnia 6 maja 2003 r. - k. 21 a.r.) oraz w charakterze ślusarz -spawacz

od dnia 1 kwietnia 1993 r. do dnia 9 kwietnia 2004 r. (świadectwo pracy z dnia 26 maja

2004 r. - k. 23 a.r.). Ponadto pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym

(a w zasadzie przede wszystkim) zeznania powołanych w sprawie świadków w osobie świadków A. J., R. R. i P. Ł.

i przesłuchanie w charakterze strony wnioskodawcy w sposób jednoznaczny wskazuje na to, że stanowiskiem, na którym stale i w pełnym wymiarze czasu pracy był zatrudniony wnioskodawca, było stanowisko spawacza.

Nadmienić należy, że zgodnie z art. 473 § 1 k.p.c. w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się żadnych ograniczeń dowodowych, a zatem ten wyjątek od ogólnych zasad wynikających z art. 247 k.p.c. sprawia, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które sąd uzna za pożądane a ich dopuszczenie

za celowe. Sąd nie jest również związany środkami dowodowymi określonymi dla dowodzenia przed organami rentowymi.

Świadkowie A. J., R. R. i P. Ł. zeznali,

że wykonywane przez wnioskodawcę obowiązki odnosiły się tylko do czynności związanych ze spawaniem, jak i z bezpośrednim przygotowaniem do czynności spawania, jak np. przygotowanie samej spawarki do pracy. Świadkowie pracowali z ubezpieczonym w jednej brygadzie, która robiła konstrukcje stalowe, witraże. Ubezpieczony uczestniczył także w montażu, zajmując się spawaniem zmontowanych przez innych pracowników elementów konstrukcji. Wnioskodawca wykonywał spawanie elektryczne, do czego wbrew twierdzeniom apelującego organu rentowego, miał uprawnienia. W aktach osobowych z Fabryki (...) w C. Zakład w R. znajduje się odpis książki spawacza, z której wynika, że ubezpieczony w okresie od dnia 21 października 1976 r. do dnia 17 lutego 1977 r. odbywał kurs podstawowy spawania elektrycznego. Ponadto ze świadectwa pracy z dnia 18 marca 1978 r. wynika, że ubezpieczony w okresie od dnia 17 września 1977 r. do dnia 18 marca 1978 r. pracował ww. fabryce jako spawacz elektryczny.

Ponadto wnioskodawca na rozprawie apelacyjnej wyjaśnił, że w jego brygadzie był podział na grupy: spawaczy, ślusarzy, monterów, pomocników. Gdy jechali na montaż, on zajmował się tylko spawaniem, ponieważ inni pracownicy bez uprawnień wykonywali prace monterskie (wyjaśnienia ubezpieczonego – k. 102, zapis na płycie CD 00:01:16-00:06:03, płyta CD-k.104 a.s.).

Okoliczności te determinują uznanie, że skarżący w spornych okresach wykonywał stale i w pełnym wymiarze „prace przy spawaniu”, ujętej w wykazie A dział XIV poz. 12 do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że w judykaturze nie budzi kontrowersji, iż „prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowodorowym” - wymienione pod poz.

12 Działu XIV wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. - obejmują prace wykonywane w przebiegu spawania, co nie oznacza wyłącznie prac polegających stricte na spawaniu. Za prace „przy spawaniu” mogą być uznane nawet prace wykonywane przez osoby zatrudnione na innym stanowisku niż spawacz, pod warunkiem jednakże, że uczestniczą one w procesie spawania (por. np. wyrok SN z dnia 29 stycznia 2008 r., OSNP 20098/5-6/79). Przyjmuje się również, że jeżeli praca na stanowisku spawacza obejmowała dominujące czynności spawania, które wymagały np. uprzedniego wycięcia elementów przeznaczonych do spawania w celu zmontowania całości konstrukcji, ma charakter pracy w warunkach szczególnych w charakterze spawacza (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 6 lutego 2013 r., I UK 490/12, LEX nr 1360194).

Z załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - wykaz A, dział XIV, poz. 12, wynika, że nie chodzi tylko o samo spawanie jako czynność, lecz o prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym i atomowodorowym, co niewątpliwie może dotyczyć też innych czynności, które funkcjonalnie (przedmiotowo) łączą się z pracą przy spawaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 103/11).

Suma powyższych rozważań prowadzi do wniosku, że bezzasadny jest także zarzut naruszenia prawa materialnego. Skarżący, biorąc pod uwagę miarodajne ustalenia Sądu pierwszej instancji, przyjęte jako własne przez Sąd Apelacyjny, posiada wymagane 15 lat pracy w szczególnych warunkach, zatem spełnia łącznie wszystkie przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury w wieku obniżonym od dnia (...) r. (ukończenia 60 roku życia). Ubezpieczony posiada wymagany staż ubezpieczeniowy w wymiarze 25 lat, 8 miesięcy i 23 dni i nie jest członkiem OFE. Po zaliczeniu wnioskodawcy do pracy w warunkach szczególnych okresu od dnia 1 października 1979 r. do dnia 31 marca 1993 r. (13 lat, 6 miesięcy) oraz od dnia 1 kwietnia 1993 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. (5 lat i 9 miesięcy) obok zaliczonego przez Sąd Okręgowy, a niekwestionowanego przez pozwanego okresu od dnia 17 września 1977 r. do dnia 18 marca 1978 r. zatrudnienia w Fabryce (...) w C. (6 miesięcy i 2 dni), łączny okres pracy w warunkach szczególnych wynosi 19 lat, 9 miesięcy i 2 dni.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak

w sentencji.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Daria Stanek SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń